

WSPÓŁZAWODNICTWO MIĘDZY DYREKCJAMI OKRĘGOWYMI P.R.

Na zjeździe kierowników radiowezłó i naczelników oddziałów technicznych warszawskiej Dyrekcji Okręgowej Polskiego Radia uchwalono wykonać roczny plan robót na dzień 31 października r.b. Jednocześnie postanowiono wezwać poznańską Dyrekcję Okręgową do współzawodnictwa w wykonaniu planu.

Zawiadomiona o tym poznańska Dyrekcja Okręgowa przyjęła wyzwanie. Akcję współzawodnictwa pomiędzy okręgiem poznańskim i warszawskim ujęto w ramy specjalnej umowy, w której szczegółowo przedstawiono warunki oraz regulamin.

Zobowiązanie przedterminowego wykonania planu radiofonizacji w r. 1949 oparto na uchwałach Kongresu Zjednoczeniowego. Pracownicy obu dyrekcji okręgowych zobowiązali się na zasadach socjalistycznego współzawodnictwa wykonać do 31 października plan instalacji głośników, budowy linii, radiowezłó macierzystych i pomocniczych, prowadzić oszczędną gospodarkę, szkolić personel techniczny, a także dokonywać wynalazków i ulepszeń w pracy.

Do kontroli, oceny jakości i podsumowania wyników współzawodnictwa powołano stałą komisję mieszaną. Oddzielny punkt umowy głosi, iż obie strony obowiązane są pomagać sobie wzajemnie w wykonaniu zadań wszelkimi stojącymi do ich dyspozycji środkami. Umowę podpisali przedstawiciele obu dyrekcji, Związku Zawodowego i Komitetu PZPR.

Jest to pierwsza na tak dużą skalę akcja współzawodnictwa międzyokręgowego w dziedzinie radiofonizacji, która niewątpliwie znajduje naśladowników w innych dyrekcjach Polskiego Radia, mających do wykorzystania wytyczne i doświadczenia drobiazgowo opracowanego regulaminu współzawodnictwa.



Foto Film Polski

W pochodzie pierwszomajowym wzięli udział także pracownicy radiowi, niosący transparenty obrazujące osiągnięcia Polskiego Radia. Pomysłowy wóz przedstawiający chatę wiejską i radiotechników zakładających urządzenie radiowe wzbudził zrozumiałe zainteresowanie wśród publiczności.

Śluchacze Wszechnicy Radiowej szykują się do egzaminów

W związku ze zbliżającym się zakończeniem roku akademickiego Sekretariat Wszechnicy Radiowej przypomina o nadsyłaniu prac i powtórzeniu materiału. Ostatni wykład wygłoszony zostanie dnia 17 czerwca br. W dniu 19 czerwca nadana będzie audycja, kończąca wykłady Wszechnicy Radiowej. Po zakończeniu roku przez całe lato będą nadawane 2 razy tygodniowo audycje repetycyjne dla ułatwienia słuchaczom przystąpienia do egzaminu.

Zgłoszenia na egzamin należy przysyłać piśmiennicę do Sekretariatu Wszechnicy Radiowej, Warszawa, ul. Mysłwiecka 3-5-7 w terminie od 1 do 30 czerwca. Egzamin będą zorganizowane głównie przy kursorach okręgowych w dniach między 26 sierpnia a 2 września 1949 r. Dokładny adres lokali, w których odbędą się egzaminy, zostanie podany później.

Dla ułatwienia pracy słuchaczom w ostatnim numerze skryptu została wydrukowane wszystkie pytania egzaminacyjne.

W roku przyszłym projektowane są na pierwszym kursie następujące cykle wykładów:

1. Elementy Nauk Przyrodniczych, rozbita na dwa podcykle:
 - a) przyroda ożywiona,
 - b) przyroda nieożywiona,
2. Podstawy Ekonomiki,
3. Nauka o Polsce i Geografia Polski,
4. Historia Ruchów Społecznych,
5. Historia Polski.

Radio w Obchodzie Pierwszomajowym



Foto Film Polski

W dniu 1 maja Polskie Radio przeprowadzało transmisję obchodu Święta Pracujących, który odbył się w Warszawie jak również we wszystkich miastach. Ekipy transmisyjne P.R. urządziły trzy punkty sprawozdawcze zaopatrzone w mikrofony. Miejsca zostały tak wybrane, że sprawozdawcy radiowi mieli doskonały widok na całość pochodu, dzięki czemu radiosłuchacze otrzymali bardzo dokładne reportaże dźwiękowe z przebiegu uroczystości w Warszawie. Czytelnicy będą napewno zdziwieni i ciekawi, dlaczego mikrofony są obwiązane materiałem. Otóż w czasie transmisji otwartych zapobiega się w ten sposób odgłosom wydawanym przez wiatr ocierający się o otwory mikrofonu.

Porządkiem pochodu pierwszomajowego w Warszawie i ustawianiem grup kierowali „porządkowi”, zaopatrzeni w radiotelefony. Radiotelefony, jak widzimy na zdjęciu, przypominają wydłużone pudełko konserwowe posiadające słuchawkę oraz mikrofon telefoniczny. Do tego pudełka wsadzony jest długi pręt stalowy. Całe urządzenie nadawczo-odbiorcze wraz z baterią mieści się wewnątrz tego pudełka; pręt — to antena. „Porządkowi” naciska guzik i zaczyna mówić do mikrofonu. Słyszą go wtedy wszyscy „porządkowi” w promieniu 5 km, zaopatrzeni w takie same jak on aparaty. Po wysłuchaniu polecenia mogą oni z kolei zabrać głos. Nic dziwnego, że dzięki temu urządzeniu organizacja uroczystości pierwszomajowej była tak sprawna.

Foto Januszewski.

GAZETKA RADIOWA

Nr 6 (22)

Warszawa, Czerwiec 1949 rok

Rok III

Festiwal Muzyki Ludowej

Uroczystości Roku Szopenowskiego zmierzające z jednej strony do uczczenia setnej rocznicy zgonu Chopina, a z drugiej do udostępnienia jak najszerszym masom jego muzyki, można by określić mianem Festiwalu Muzyki Chopina. Festiwal (od festa-święto) to uroczyste, kilkudniowe lub nawet tygodniowe obchody, mające za zadanie przedstawić i uczcić wybitne osiągnięcia w sztuce, dokonane przez zasłużoną jednostkę lub grupę. W roku bieżącym — Roku Szopenowskim — muzyka polska poszczycić się może jeszcze jednym cyklem uroczystych obchodów obrazujących jej bogactwo i żywotność. Jest to Festiwal Polskiej Muzyki Ludowej zorganizowany przez Polskie Radio przy współudziale Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz przy poparciu szeregu organizacji społecznych i politycznych.

Rozpoczęty 8 maja i trwający aż do końca miesiąca Festiwal okazał się nie tylko imponującą rozmachem i wszechstronnością imprezą, ale i pierwszym tego rodzaju przedsięwzięciem w dziejach radiofonii polskiej. Wystarczy wspomnieć, że już w pierwszym tygodniu Festiwalu przybyło do Warszawy na zaproszenie i koszt Polskiego Radia kilkadziesiąt ludowych i amatorskich zespołów chórnych oraz instru-

mentalnych ze wszystkich stron Polski, aby w stolicy kraju dać szereg występów publicznych, transmitowanych w całości przez wszystkie rozgłośnie Polskiego Radia.

Zespoły ludowe ze Śląska, Kielecczyny, Podhala, Wielkopolski, Łowickiego, Ziemi Krawkowskiej, Lubelszczyzny wystąpiły w barwnych strojach i przy wotrze swych kapeli. Największym powodzeniem cieszyły się, jak nie-

trudno się domyśleć, zespoły góralskie. Zbójnicki i krzesany wywoływały entuzjazm publiczności tłumnie zapelniającej wielką salę „Rommy” w Warszawie. Ale i inne zespoły przyjmowane były z zaciekawieniem i niemię serdecznie. Nic dziwnego. Każdy z nich wnosił ze sobą coś nowego, nieznanego dotąd miejskiemu słuchaczowi i widzowi. Jeżeli ta czy inna piosenka należała nawet do znanych, to jakże in-



Foto Film Polski

Uczestnicy Festiwalu Muzyki Ludowej odwiedzili w Belwederze Prezydenta R.P. ob. Bolesława Bierutę, który okazał specjalne zainteresowanie tą tak wartościową imprezą. Na zdjęciu widzimy Prezydenta w otoczeniu członków zespołu wielkopolskiego z Szamotuł.

Piękne melodie i barwne stroje



Foto Januszewski.

Radiosłuchacze, śledzący przy głośnikach przebieg Festiwalu Muzyki Ludowej, ciekawi są niewątpliwie jak wyglądały zespoły występujące przed mikrofonami P. R. Oto zespół łowicki, który odegrał „Wesele łowickie”. Widzimy właśnie chwilę przystrajania panny młodej w weselny wieniec.



Foto Januszewski.

Największą popularnością cieszą się pieśni i tańce góralskie. Górale posiadają także piękne, bogate wyszywane stroje. Nie wszystkie mieszkańcy polskich gór ubierają się jednakowo. Inne stroje mają Podhalanie, inne Nowosądeckanie itd. Widzimy tutaj górali zakopiańskich.



Foto Film Polski

Zespół kielecki z Bieliny ubrany był w piękne swe stroje, które są mało znane szerszym rzeszom. Proszę zwrócić uwagę na strój dziewcząt i chłopców, noszących charakterystyczne czapy.



Foto Film Polski.

Tak wygląda kapela krakowska przyszywaną do tańca na weselisku. Basy, harmonia, skrzypce, trąbka i flet — to nie są już instrumenty własnej roboty i pomysłu jak np. dudy, kozy, czy gęślicki.

czej brzmiała ona w wykonaniu nie uczonego chóru wiejskich śpiewaków. Użyliśmy tu słowa — zespoły. Ale pamiętać trzeba, że większość przybyłych na Festiwal to nie jakieś wyuczone, odbywające stałe próby zespoły chóralne, to młodzież wiejska śpiewająca na zawołanie przy nadarzającej się sposobności. Śpiewają i tańczą po prostu tak samo, jak to robią u siebie na wsi. I to właśnie okazało się największą zaletą Festiwalu, który pokazał śpiewki i tańce ludowe prawdziwe i nie fałszowane.

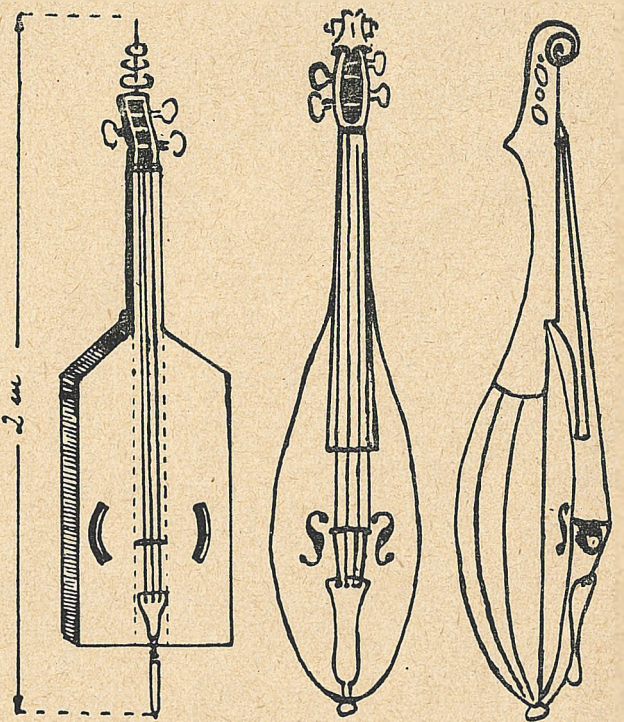
Nie może ulegać wątpliwości, że Festiwal przyczyni się w dużej mierze do przekonania całego narodu o bogactwie i żywotności naszej twórczości ludowej, dając jednocześnie szerokim masom robotniczo - chłopskim możliwość słuchania polskiej muzyki ludowej.

Po pierwszym tygodniu festiwalowym, ogniskującym się w Warszawie, następne tygodnie przyniosły transmisje radiowe imprez odbywających się w miastach, w których znajdują się rozgłośnie regionalne P. R. Oprócz tego w mniejszych ośrodkach muzycznych odbyło się w tym samym czasie około 500 imprez festiwalowych, z których część została utrwalona na taśmie przez ekipy techniczne P. R.

Festiwal postawił sobie ponadto za cel wykazanie, że najwyższe osiągnięcia w naszej muzyce artystycznej od Chopina poprzez Moniuskę, Szymanowskiego aż do twórczości współczesnej są rezultatem przejęcia się muzyką ludową. W programie stałych zespołów ludowych, a także zaproszonych do współpracy Filharmonii Państwowych znalazły się w ramach Festiwalu najlepsze polskie utwory chóralne, kameralne i symfoniczne. Pobudzenie zespołów amatorskich i współcześnie piszących kompozytorów do nawiązania ściślejszego kontaktu z muzyką ludową było jeszcze jednym zamierzeniem Festiwalu, który, jak sądzić wolno, udał się w całość pełni.

CIEKAWOSTKI...

Zespoły wiejskie, które przybyły do Warszawy na zorganizowany przez Polskie Radio Festiwal Muzyki Ludowej, przywoziły ze sobą swoje instrumenty. Niektóre z nich są bardzo ciekawe, gdyż różnią się od instrumentów używanych przez orkiestry zawodowe.



Z lewej strony widzimy właśnie taki ciekawy instrument, który nazywa się marina. Dawniej filisacy śpiewając trawny używali jej do dawania sygnałów. Ludność zapomniała łacińską nazwę — tuba marina (co znaczy tuba morska) i nazywa ją po prostu marina. Jest to wysoki podobny do kontrabas instrument smyczkowy, który posiada trzy struny. Grajek nie tylko basuje, lecz także wybiją nią takt, brzęcząc mośniętymi talerzami umocowanymi nad główką maryny.

Obok widzimy gęślicki używane przez górali. Mają one formę podobną, są wielości skrzypiec ale nie posiadają charakterystycznych dla nich wieńców. Gęślicki przedstawione są na rysunku także w przekroju.

Polskie Radio, po zakończeniu Festiwalu Muzyki Ludowej, zorganizowało pokaz, w czasie którego udostępniono publiczności warszawskiej ciekawe eksponaty: oryginalne instrumenty muzyczne, stroje ludowe, szkiełki tańców ludowych w wykonaniu Marianny Walentynowicz, piękne zdjęcia fotograficzne oraz wydawnictwa i rękopisy, obrazujące wpływ muzyki ludowej na twórczość polskich kompozytorów.

Radio na morzu

Każdy większy morski statek dysponuje urządzeniem radiowym nadawczo - odbiorczym. Radio bowiem umożliwia nadawanie i odbieranie rozmaitych



Foto WAF.

sygnałów i komunikatów; wspomnijmy choćby tylko komunikaty meteorologiczne, które mają dla żeglugi ogromne znaczenie, albo sygnał S.O.S., wzywający pomocy.

PIĘTNASTOLECIE POLSKIEJ KAPELI LUDOWEJ

W tym roku mija 15 lat od powstania Polskiej Kapeli Ludowej pod dyrykcją Feliksa Dzierżanowskiego. Orkiestra ta wykonuje tylko utwory muzyki ludowej, które cieszą się wielką popularnością wśród słuchaczy polskich i zagranicznych.

Polska Kapela Ludowa została założona w 1934 r. i od tej pory stale koncertuje na fali Polskiego Radia. Do chwili wybuchu ostatniej wojny odbyło się z udziałem Kapeli ponad 300 audycji; koncerty te transmitowane były do Szwajcarii, Szwecji, Ameryki i in. W międzyczasie Polska Kapela Ludowa brała udział w Wystawie Przemysłu Metalowego i Elektrotechnicznego, zorganizowanej w Warszawie w r. 1936. W maju 1938 na zaproszenie Polskiej Macierzy Szkolnej w Gdańsku zespół koncertował w tym zniemczonym przed wojną mieście, przyjmowany z niezwykłym entuzjazmem przez naszych rodaków z Gdańska. W roku następnym Kapela występowała w licznych miastach Pomorza, wszędzie witana serdecznie. Warto dodać, że zespół ten koncertował również w warszawskich świetlicach robotniczych.

Po zakończeniu działań wojennych prof. Dzierżanowski zorganizował zespół na nowo. Polska Kapela Ludowa posiada stały odcinek programowy w niedzielę i święta o godzinie 14.30. Wtedy z naszych głośników płyną wesołe krakowiaki, mazury, obertasy i poleczki oraz proste słowa piosenki ludowej śpiewane przez solistów zespołu, Wincentego Nowakowskiego.

Książki przypuszczają?

to tytuł najnowszej książki wydanej przez RADIOWY INSTYTUT WYDAWNICZY

Treść: To owo o zwierzętach
Autor: Dr Jan Żabiński
Rysunki: Kazimierz Grus
Cena: 490 zł

—Zadac we wszystkich Księgarniach—

NOWO WZNOSZONE BUDYNKI SZKOLNE POWINNY UWZGLĘDNIĆ POTRZEBY RADIOFONIZACJI

Na wniosek Zarządu Okręgowego SKRR w Białymstoku na terenie tamtejszego Okręgu Szkolnego przy budowie wszystkich nowych szkół, nawet w miejscowościach tymczasem jeszcze nie zelektryfikowanych, architektki obowiązani są projektować i przeprowadzać w planach budowlanych krytą instalację potrzebną do późniejszego całkowitego zradiofonizowania szkoły.

Tego rodzaju przewidujące planowanie przyczynia się do poważnych oszczędności, bowiem przy zakładaniu instalacji radiowej w tak zaprojektowanym budynku szkolnym nie potrzeba przebiegać dodatkowych otworów ani dokładać dziesiątków metrów kabli dla omijania drzwi, okien, progów itp.

AUDYCJE DLA WSI

Począwszy od maja, audycje wiejskie zostaną przeniesione na inny odcinek czasu oraz ulegną pewnym zmianom. Audycje wiejskie będą nadawane codziennie o godz. 12.20, a więc bezpośrednio po dzienniku południowym. Czas trwania audycji wiejskiej został przedłużony do pół godziny; tylko w środy nadana będzie jedna dziesięciominutowa pogadanka, a w niedziele i święta — audycje piętnastominutowe — rano, od godziny 7.00 do 7.15. Niezależnie od tych odcinków zostaną utrzymane dotychczasowe audycje regionalne dla wsi w godz. od 10.10 do 11.00 i „Niedziela na wsi” — od 13.15 do 14.00. Istotnym zmianom ulegają więc audycje w dniu powszednim.

Okręty są w stałym kontakcie radiowym ze swoim portem macierzystym, a także komunikują się z mijanymi latarniami morskimi, które również są zaopatrzone w aparaty nadawczo - odbiorcze.

Sygnalizacja radiowa odbywa się rozmaitymi sposobami. Można rozmawiać przez radio albo przy pomocy znaków Morse'a, czyli używać t.zw. radiotelegrafu, albo przy pomocy głosu (radiofonii). Zagadnienie międzynarodowego porozumiewania się sygnałami zostało rozwiązane przez wprowadzenie t.zw. Międzynarodowego Radio-Kod, który umożliwia korespondencję bez względu na znajomość języka obcego.

W wyniku wielkiego rozwoju radiofonii powstała w ostatnich dziesiątkach lat radionawigacja. Polega ona na tym, że statek określa swoje położenie przy pomocy anten kierunkowych nastawionych na odbiór sygnałów radiolatarń morskich - radiostacji.

Dzięki odbiornikom zainstalowanym na każdym statku pasażerskim podróżnicy mają przez cały czas łączność z lądem. Droga radiowa otrzymująca wiadomości o wydarzeniach politycznych. Na większych okrętach na podstawie dzienników radiowych wydawana jest gazетка dla użytku pasażerów.

Wszystkie te tak ważne zastosowania radia w żegludzie morskiej są jedną z przyczyn, dla której w szkołach kształcących marynarzy radiotechnika odgrywa bardzo poważną rolę.

POLSKIE RADIO

NA KIERMASZU KSIĄŻKI I PRASY

W Tygodniu Oświaty, Książki i Prasy zorganizowany został w Warszawie Kiermasz, w czasie którego odbyły się wieczory autorskie, występy artystyczne, koncerty, zabawy ludowe itp. Wszystkie instytucje wydawnicze wybudowały piękne stoiska, wystawiając na nich książki i czasopisma.

Polskie Radio, które posiada specjalne znaczenie jako jeden z najważniejszych czynników szerzenia oświaty i kultury, wzięło także udział w Kiermaszu. Stoisko radiowe, wybudowane między dwoma wysokimi masztami antenowymi, posiadało wszystkie książki Radiowego Instytutu Wydawniczego oraz czasopisma Biura Wydawnictw. Obok ustawiona została chata wiejska z podwórkiem. Z głośników zainstalowanych w tym zradiofonizowanym domku płynęły skoczne melodie.

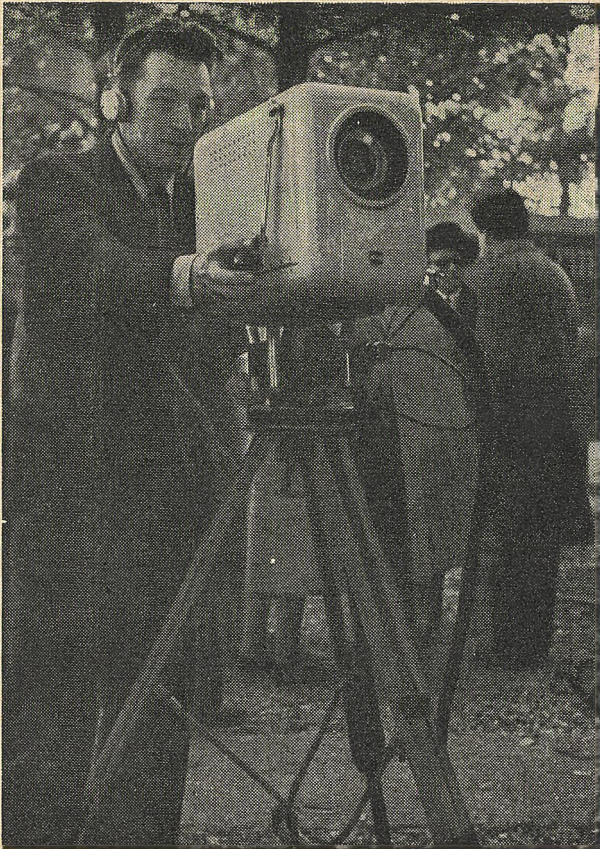
UWAGA RADIOSŁUCHACZE!

Polskie Radio prosi wszystkich, którzy słuchają powieści mazurskich Igora Neverly pt. „Archipelag ludzi odzyskanych”, nadawanych w ramach audycji dla młodzieży, o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania:

1. Jaka jest według Ciebie myśl wiążąca wszystkie powieści „Archipelagu ludzi odzyskanych”?
2. Który z fragmentów powieści wywarł na Tobie największe wrażenie i dlaczego?
3. Czy zauważyłeś w swoim otoczeniu podobne wypadki „odzyskania”? Jeśli tak, to opisz je.
4. Jakie inne uwagi nasuwają Ci się w związku z „Archipelagiem ludzi odzyskanych”?

Prosimy zarówno młodzież, jak i starszych, którzy słuchali tych powieści, o nadsyłanie odpowiedzi na naszą ankietę po wysłuchaniu całości pod adresem: Polskie Radio, Biuro Studiów, ulica Mysłwiecka nr 3. Przy odpowiedziach należy podać imię, nazwisko, wiek i zawód oraz typ szkoły i klasę, jeżeli odpowiedzi udziela uczeń.

Między uczestników ankiety zostaną rozlosowane nagrody książkowe, a najlepsze prace będą odczytane przed mikrofonem Polskiego Radia.



Reporter radio-telewizyjny przy aparacie transmisyjnym, który chwytą widoki podobnie jak mikrofon dwięki.

Prenumeratę za „Gazetkę Radiową” w wysokości:

50 zł — kwartalnie,
lub 200 zł — rocznie,

należy wpłacać na konto Administracji tygodnika „Radio i Świat”, P. K. O. nr I-7520, zaznaczając na odwrocie przekazu: Prenumerata „Gazetki Radiowej”.

